

Myto węgierskie: jak obniżyć jego koszt? [TRANSPORT]

data aktualizacji: 2017.10.16



Wolniejsza jazda czy tankowanie tańszego paliwa? Do głów fleet managerów przychodzą różne pomysły na oszczędności. Warto jednak skorzystać ze sprawdzonych metod na obniżenie kosztów utrzymania floty samochodów. Istnieją sposoby na ich redukcję nawet do 40 procent!

W 2013 r. na wyznaczonych odcinkach węgierskich dróg, takich jak autostrady, drogi główne oraz szybkiego ruchu, został wprowadzony elektroniczny system pobierania opłaty drogowej. Nosi on nazwę HU-GO i zastąpił obowiązujący wcześniej system walutowy. W związku z tym samochody o masie przekraczającej 3,5 tony mają obowiązek uiszczania proporcjonalnej do przejechanej odległości opłaty drogowej.

Dwa sposoby opłat

Wysokość opłat zależy od przejechanej odległości, rodzaju drogi oraz kategorii samochodu uzależnionego od liczby jego osi, jak i klasyfikacji ekologicznej.

Płatności za przejazd można dokonywać na dwa sposoby: poprzez z góry wykupiony bilet na określoną trasę lub za pomocą urządzenia pokładowego, czyli za pośrednictwem operatora monitoringu GPS.

Telematyka na pomoc

Firmy logistyczne prowadzące swoje floty przez Węgry muszą liczyć się także z dodatkowymi opłatami. Przykładowo, wykupiony bilet na daną trasę daje możliwość poruszania się wyłącznie po wybranej drodze. Kiedy kierowca chce zboczyć z trasy, powinien zakupić nowy bilet. Jeśli pojazd jest wyposażony w urządzenie pokładowe (OBU) z odbiornikiem GPS, dodatkowa opłata ulega jednak zniesieniu. W razie pomylenia ulic lub konieczności zjazdu, urządzenie automatycznie pobierze

wymaganą opłatę. Pojazdy niewyposażone w urządzenia pokładowe często nie dostają faktur za bilety relacyjne. Generuje to duże straty dla firm, które nie otrzymują możliwości odliczenia podatku VAT wynoszącego na Węgrzech aż 27 proc. Z kolei floty, które elektronicznie rozliczają opłaty transportowe, dostają faktury i mogą odliczyć VAT.

Poziom paliwa pod kontrolą

Trafnym sposobem na optymalizację kosztów transportowych jest także regularny pomiar paliwa. To właśnie jego koszt jest największym obciążeniem dla budżetu przedsiębiorstwa.

-Warto monitorować zużyte paliwo, notować miejsca i czas tankowania. Szybkim i sprawnym sposobem ułatwiającym gromadzenie danych będzie wprowadzenie usługi telematycznej. Z naszych doświadczeń wynika, że instalacja odpowiedniego systemu obniża koszty ponoszone na paliwo nawet o 10 – 30 proc. W niektórych przypadkach odnotowaliśmy 40 – procentowy spadek zużycia paliwa przez całą flotę transportową. W skali roku firma logistyczna może na tym wiele zaoszczędzić – mówi Paweł Włoczek, Dyrektor Zarządzający WebEye Polska.

Monitorowanie czasu pracy

Kary za przekroczenie czasu jazdy kierowcy, które ponosi firma transportowa, sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych

- Dłuższa jazda dla kierowcy samochodu ciężarowego oznacza większe niebezpieczeństwo dla innych użytkowników dróg. Odpowiedni system elektroniczny zaalarmuje kierowcę, kiedy mija jego czas pracy oraz jak długa przerwa mu jeszcze pozostała – dodaje Włoczek.

Optymalny styl

Styl prowadzenia samochodu dopasowany do warunków atmosferycznych oraz stanu dróg przyczyni się nie tylko do zwiększenia bezpieczeństwa na jezdni, ale także zmniejszeniu zużycia paliwa. To właśnie niepotrzebne przyspieszanie i hamowanie pojazdu zwiększają spalanie. Niewłaściwy styl jazdy wpływa również na stan mechaniczny samochodów, które nieodpowiednio prowadzone służą krócej i wymagają kosztownych napraw.

WebEye to czołowy dostawca aplikacji telematycznych, za pomocą których ułatwia swoim partnerom przewozowym, spedycyjnym i logistycznym efektywną organizację pracy. Usługi WebEye są nastawione m.in. na analizę parametrów eksploatacyjnych pojazdów, szybką komunikację oraz zmniejszenie ilości zużytego paliwa. Rozwiązania informatyczne firmy są obecnie dostępne w 14 krajach europejskich.

Więcej szczegółów na www.webeye.eu.

Źródło: